GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 95.

W Niedzielę Dnia 26. Listopada 1809.

*Z Wieliczki d. 21. Listopada.*

*Do Redaktora Gazety Krakowskiey:*

Nie mogę znieść na sobie, abym WPanu opisania dnia wczorayszego nie przesłał. — JO. Xsię Naczelny Dowodzca woysk Polskich miasto nasze przedsięwziął odwiedzić. Niespodziane bydź miało Jego przybycie, szczęśliwym iednak losem obywatele tuteysi zasięgli pierwey wiadomość o Jego przedsięwzięciu. Radość i usilność o godne Jego przyięcie wszystkich zaięły. Ledwie poranne zabłysło zorze, całe miasto było w poruszeniu, wszyscy na przeciw ukochanemu Xięciu wybiegli. Każdy powoz przybywaiący od Krakowa, każdy tuman wznoszący się, podwaiał radość oczekuiących. Wreszcie o godzinie 12 w południe ziściło się żądanie okolicznych mieszkańcow. O cwierć mili od Wieliczki, na czele oddziału pięknego pułku 1go Huzarow, kommendant garnizonu tuteyszego Podpułkownik Morawski przywitał JO. Xcia. Huzary oddziałami idąc, przed i za powozem prowadziły Go ku miastu. Kachał, Magistrat i Cechy witały Go po drodze. Powiewaiące chorągwie, huk dział, Niebo pogodą rozjaśnione, dodawały świetności oczekiwaney chwili. Przez całe miasto idąc, witany był Xiążę okrzykami radości nayżywszey, radości, którey przymus w równym stopniu zmyślić nie zdoła, i która tylko wylewom bydź może uczucia. Wysiadł JO. Xsię przed kopalnią solną, gdzie uszykowane czekały go waleczne grenadyery pułku 12go piechoty. Oglądał ich Xiąże, a marsowa ich postać, uszanowanie z przywiązaniem ku niemu na każdego twarzy wyryte, zachwycały przytomnych. Zdawało się iakby się iescze pyszniłi z zwycięztwem Grochowa, w obliczu całey stolicy odniesionego, świeżemi zwycięstwy Gury i Sendomierza. Przy otworze kopalni przyięło Go całe grono urzędnikow tamecznych, poczem JO. Xsię spuścił się na dół, a gdy ku głębi przybywał, witała Go muzyka tym marszem, przy którego dźwięku dzielne szeregi obrońcow kraiu do boiu i sławy prowadził. Odgłos ten powtarzały rozległe sklepienia kopalni, a więcey 2000 ludzi tam znaydujących się nowy świat podziemny wystawiało. Piękny i godny pamięci był moment, widząc Xięcia oglądaiącego te nowo odzyskane skarby, któremi oyczyznę swoią zbogacił. Każdy widział Jego szczęśliwość, każdy wystawiał so-

bie wdzięczność narodu. Ale też w nayświetnieyszey postaci tę drogą pokazywano Mu zdobycz. Wszystkie ganki, rozległe salony skał urwiska rzęsiste zdobiły światła. Nayczarownieyszy iednak widok wystawiało w głębi kopalni, tak nazwane jezioro. Zadna sztuka nie potrafiłaby wydać obrazu tey okropney i piękney razem otchłani. Tam illuminacya naypiękniey urządzoną była. Swiatło odbiiaiące się w krzysztalach wody tey podziemney jaskini, nayrzadszy i nieporównany dawało widok. Dzień ten prawdziwie uroczysty, zakończony był balem, który wiele Dam i Obywatelow z Krakowa przybyłych przytomnością swoią powiększyć i zaszczycić raczyło. Rożne toasty spełnione były, a tańce i wesołość w noc późną trwały.

Wszystko to było nie do opisania, wszystko imaginacyi człowieka wystawić można, ale dobroć i uprzeymość Xięcia, ale uczucia, które przytomnych zaymowały serca, tego obrazu żadne pioro wydać nie potrafi.

*Z Lublina d. 13. Listopada.*

Dzień dzisieyszy był u nas obchodzony z naywiększą uroczystością, iako w wigiliią Imienin JW. Ordynata Zamoyskiego, Prezesa Rządu Naywyższego: z rana udały się wszystkie członki Rządu, Administracya powiatowa, wszystkie dykasterye sądownicze, sztab woyska i magistrat do domu JW. Ordynata Zamoyskiego, i tam mu złożyły powinszowania; dał potem wielki obiad JW. Sokolnicki, Prezes Dyrekcyi poczt, który uświetniła bytnością swoią JO. Xiężna Jenerałowa Czartoryska; spełniano zdrowia: nayprzod Solennizanta, potem JO. Xiężny Czartoryskiey, JO. Xcia Naczelnego Wodza, a po innych licznych zdrowiach, wprowadził gospodarz to ostatnie: "Pomyślność tego kraiu, maiącego na czele Rządu tak szanownego Prezesa, prowadzącego ster z chwałą, na iaką przodkowie Jego zasłużyli sobie na nieśmiertelną wdzięczność narodu.,, Dzień ten był zakończony illuminacyą całego miasta; wszystkie domy rządowe i partykularne naypiękniey były oświecone, szczególniey dom JW. Sokolnickiego, na którym w transparencie była cyfra Solennizanta z tym napisem:

Jan gromił harde Niemce, więził ich Xiążęta,
Jędrzey z rzekł się w spodloney oyczyznie znaczenia.
Potomek tak Lubego Polakom Imienia,
Poda Dziejom stargane pod swym sterem pęta.

*Z Paryża d. 6. Listopada.*

Mowią, że duchowieństwo Francuzkie zwołane zostanie na zbor narodowy.

Podług doniesień z Perpignanu, Xiążę Castiglione (Marszałek Augereau) który przyszedł teraz do zdrowia, poiechał do okolic Girony, dla obięcia dowodztwa nad obiegaiącym tę twierdzę korpusem. Za iego przybyciem ma ta twierdza, która się tak uporczywie trzyma, bydź bombardowaną. Małżonka iego pozostała w Perpignan.

Radca stanu Dauchy, który mianowany został intendentem Illiryyskich prowincyy, poiechał z Alessadryi, gdzie dotąd bawił, do mieysca swoiego przeznaczenia. P. Kesner zastępuie iego mieysce w Alessandryi.

Miasto Girona leży na odnodze skały, ma dobre mury, fortyfikacye i dwie twierdze na wzgorkach. Rzeka Ter płynie przez miasto, które ma kształt troykąta, wązkie ulice dobrze budowane domy, wiele klasztorow i kościołow, i około 14,000 mieszkańcow. Girona sławna iest z wielu oblężeń, pod czas których mocno się broniła.

Junta Sewilska (wyraża Monitor) stawia się w otwartey woynie względem Rossyi. Gazety iey ogłaszaią nayniedorzecznieysze do-

niesienia o tem mocarstwie, iak n. p. że 40,000 Rossyanow szturmuiących do Ismaiłowa odparło 7000 Turkow i t. d.

W. Xżna Toskańska poiechała z swoim małżonkiem i córką do Pisy, gdzie zamyśla część zimy przepędzić.

Xżę Gdański przyiechał do Paryża.

Pisma nasze donoszą z Wiednia, iż gdy po zatwierdzeniu traktatu pokoiu ustały obowiązki Jenerała Andreossy iako jeneralnego rządcy, pozostaie tam iako jeneralny kommissarz do uskutecznienia warunków pokoiu.

Król Hiszpański mianował teraz 16 audytorow w swey radzie stanu.

Uroczystość, którą miasto Paryż chce dać dla Nayiaśnieyszego Cesarza, odprawić się ma d. 2 Grudnia, iako w rocznicę koronacyi, gdzie razem obchodzona będzie uroczystość pokoiu.

Poselstwo Szwedzkie udało się także do Fontainebleau.

Pracuią z pospiechem nad naprawieniem i rozszerzeniem fortyfikacyy Saragossy, i twierdza ta uważana iest iako ważny skład broni dla Francuskiego woyska w wschodniey Hiszpanii. Król wyznaczył znaczne summy na wystawienie zburzonych w czasie oblężenia domow, i daie oprocz tego ubogim mieszkańcom wsparcie, iakiego tylko okoliczności teraźnieysze dozwalaią.

Xżę Raguzy poiechał iuż dla stawienia się na czele swoiego korpusu, który iest przeznaczony do zaięcia Dalmacyi i Illiryyskich prowincyy. Główną swoią kwaterę założy w Laybach.

Podług dziennego rozkazu Naczelnego jenerała Suchet pod d. 18 Października, odniosło woysko Francuzkie w Arragonii d. 12, 13 i 16 Października nowe i świetne bardzo nad Hiszpańskiemi rokoszanami zwycięstwo, pomiędzy którémi znaydował się znowu regiment Hiszpański Królowey. Miasto Anedo, w którem znaydowała się rzekoma junta, na którey czele był mnich, ukarane zostało i związek pomiędzy woyskami Francuzkiemi w prowincyi Soria iest przywrócony. Jenerał ten chwali bardzo wytrwałość i odwagę woyska.

Saski poseł wyiechał wczoray na przeciwko swoiemu Królowi, który iest w Fontainebleau oczekiwany.

— D. 7 — Podług pism naszych ma także ziechac do Paryża Król Bawarski i Wice-król Włoski.

D. 4 polował znowu Cesarz i w pół szósty godziny uiechał konno przeszło 20 mil Francuzkich.

W. Podkomorzy P. Montesquiou poiechał do Metz na przeciw Królowi Saskiemu; stać on będzie w Fontainebleau w pokoiach Królowey Hollenderskiey.

Lubo w Fontainebleau bawi teraz wiele osób dworskich i cudzoziemcow, iest tam iednak dosyć mieszkań ieszcze do naięcia. Dawniey kiedy tam dwor bawił, znaydowało się tam często do 20,000 cudzoziemcow.

Aktorowie komedyi Francuzkiey znayduią się teraz w Fontainebleau. Aktor Talma iest bardzo chory.

Xiążęta Palazza Altieri i Rospigliosi przyiechali z Rzymu do Paryża.

Dziennik Paryzki podaie teraźnieyszą ludność Paryża do 550,000 ludzi. W roku 1669 takaż była.

Wiadomość, iakoby wprowadzanie bawełny i farbownych materyałow z Hollandyi dozwolone znowu było, nie potwierdziła się.

Dziennik państwa umieścił nastęnuiący *Rzut oka na jeograficzne wypadki traktatu*

*Wiedeńskiego*, przez P. Malte-Brun podany:

"Przed trzema laty, traktat Presburski zniżył potęgę Austryacką z 25 milionow poddanych do 22 milionow 300,000. Coroczny przybytek ludności podniosł ią do 22,600,000. Tę, według umiarkowanego rachunku, traktat Wiedeński zmnieyszył do 19 milionow mieszkańcow. — Nowa Galicya, kiedy się stała prowincyą Austryacką, miała mieć 1,100,000 ludności, a taką ludność oznaczyła iey polityka, lecz w roku 1803 przekonano się u rzędownie, że ta kraina miała 1,281,037 mieszkańcow. Z okręgiem, który ma zasłonić miasto Krakow i z cyrkułem Zamoyskim oderwanym od starey Galicyi, a maiącym ludności 200,000 dusz, można powiedzieć, iż Xięstwu Warszawskiemu w nowym nabytku przybyło 1,500,000 mieszkańcow, ja ten nabytek rowna się prawie części Polski, zwaney właściwie Małą Polską. Żupy solne Wielickie, rozmaite kopalnie srebra, żelaza i ołowiu w okolicach Olkusza i Kieńskich, wyborne żyta w Lubelskim i pszenica w Sandomirskim, starożytna chwała miasta Krakowa, z 80,000 mieszkańcow maiącego teraz tylko 24,000 zapora zrobiona z Wisły, wszystko to czyni ważny nabytek dla Xięstwa Warszawskiego, które teraz będzie miało około 4 milionow mieszkańcow. —— Rzeka Bug oddziela tę nową część Xięstwa Warszawskiego od państwa Rossyyskiego co się zgadza z wymienioną zasadą w traktacie Tylżyskim, to iest, iż granice dwóch tych kraiow, oznaczone będą ile możności przez bieg rzek. — Nie będziem się wdawali (mowi P. Malte-Brun) w większe szczegóły nad Galicyą zachodnią, czyli dawną Małą Polską, odsyłamy w tey mierze czytelnikow do obszernego opisu, któryśmy dali w naszem obrazie Polski, opisu wyiętego z autorow Polskich i Niemieckich. Kray ten był prawie zamilczany przez wędrownikow Angielskich, a nawet przez Pana Coxe, tak poniekąd sprawiedliwie sławnego; przeiechał go nie uczyniwszy o nim żadney interessuiącey uwagi. — Odstąpi ieszcze Austrya Cesarzowi Rossyyskiemu część kraiu zawieraiącą 400,000 dusz, a to z wschodniey czyli starey Galicyi, w co miasto Brody nie ma wchodzić. Warunki te domyślać się każą, iż ta część odstąpiona składać się może będzie z powiatow Zaleszczykowskiego i Tarnopolskiego, tudzież z Bukowiny. — Galicya, czyli Polska Austryacka, podług urzędowego obrachunku, miała 4,900,000 mieszkańcow, a więc przez teraźnieyszy traktat ma ią zmnieyszoną do 3 milionow."

"Roztrząśniemy znowu odmiany, wynikaiące z traktatu w zachodnich i południowych granicach krai w Austryackich. Część wyższey Austryi leżąca na zachód linii pociągnioney od ieziora Alter do wsi Strass nad Dunaiem, zamyka cały Innviertel, zabrany Bawaryi w r. 1779, i część Hausruch Viertelu, w których ludności około 220,000 dusz. Twierdze Passawa i Braunau staią się przedmurzem sprzymierzonych Niemiec, a zwłaszcza Bawaryi. Kray Salzburgski z Berchtolsgaden ma 214 000 mieszkańcow; a zatym przybywa Lidze Reńs. 430,000 dusz. — Prowincye Illiryyskie więcey nierownie maią ludności, niż zrazu sądzono. — Wyższa Karyntya, czyli cyrkuł Villach, kray nader interessuiący przez swe sławne kopalnie ołowiu, miedzi, żelaza, marmuru, zawierała niedawno 117,815 mieszkańcow. Powiat ten zasłania wąwozy Alp prowadzące do Tyrolu, kraiu Salzburgskiego i Fryulu. Karniola, dokąd sławne cuda ieziora Cirknitz, iaskinie Adelbergskie i wiele innych ciekawości wędrownikow naturalistow przywołuią, posiada nadto kopalnie żywego srebra przy Idria;

ecto płod ziemski tak potrzebny do wydobywania skarbow Peru i Mexyku. Traktat między Hiszpanią i Austryą zapewnił tamtey wolność wyprowadzania corocznie 6000 cetnarow żywego srebra. Krainiola liczy 433, 000 wraz z Illyryą Austryacką, Fryul Austryacki z Montefalcone, może mieć 60,000 ludzi, a obwod Tryestu,| 38,000. Trudno oznaczyć dokładnie ludność częśći Kroacyi odstąpioney, z tego względu, iż nie całe Hrabstwo Agram odstąpione. Dwa powiaty, zwane Wielkorządztwem Karlstadzkim i pograniczne Bannackie miały roku 1799 ogółem 256, 247. Nadbrzeże Kroacyi z Fiumą ma 20,000 dusz. Przypuściwszy, iż część Hrabstwa Agram odstąpiona, iest w tymże stosunku ludna iak część Kroacyi, wypadnie, iż ta część będzie miała około 170,000 mieszkańców, a zatem całkowita ludność Kracyi odstąpioney traktatem, do 450.000 osób wynosi. Kroacya, ten zarod wybornego lekkiego woyska, posiada piękne lasy do budowy..... Wszystkie prowincye Illyryyskie bez Dalmacyi z iey przynależytościami, maią 1,100,000 dusz, a z tą prowincyą odstąpioną traktatem, 1 400,000. — Odstąpiła więc Austrya w kraiach wymienionych traktatem Wiedeńskim, 3 430,000 poddanych. — Nie potrzeba tu dodawać, iż w tego gatunku rachunkach wszystko iest niepewne i niestałe, bo woyny, zaciągi do woyska i wyniesienie się Polakow z Galicyi Austryackiey dozwolone 10tym artykułem traktatu, zmieniły i zmienić muszą stan ludności. W tedy się dopiero dowiemy o niey pewno, gdy odstąpione prowincye będą porozdawane Monarchom, którzy ie maią posiadać, urządzone i ludność w nich spisana.„

*Z Monachium d. 3. Listopada.*

Gdy Rokoszanie Tyrolscy w przyrzeczeniach swoich zaczęli się wahać i w przesadzonych swoich żądaniach i błahych zapewnieniach zdawali się tylko szukać przewłoki czasu, postanowiono zatem zawieszony tymczasowo attak przedsięwziąść d. 1 Listopada. Udały się w tym celu pierwsza i druga dywizya do Inspruka. Rokoszanie osadzili dobrze oszańcowaną górę Isel 6 do 7000 ludzi. O godzinie 9 z rana uderzyła druga dywizya na rzeczoną górę, a pierwsza stanęła w szyku do bitwy wzdłuż gościńca Löwenhaus. Po niejakim z dział strzelaniu, postąpił 1szy regiment piechoty od pierwszey dywizyi po lewym brzegu Silli do Wittau, dla zasłonienia lewego boku 2giey dywizyi i wsparcia iey attaku. Piechota przypuściła szturm z niewypowiedzianą odwagą do szańcow, wyparła rokoszanow z wszystkich mieysc i zabrała im 6 dział. Gdy się to działo wysłany był Jenerał major Raglovich z 2gim batalionem Królewicza następcy, 2ma szwadronami 1go dragonii regimentu i z batteryą konney artyleryi po prawym brzegu Silli ku wsiom Albras i Ampas, żeby tym sposobem oderznąć rokoszanow, przeciw którym przypuszczony był główny attak, od tych, którzy stali na przeciwko Hall i Wolders. Poruszenie to poszło iak naypomyślniey: Podpułkownik Heiligenstein od 2go liniiowego regimentu Królewicza następcy przypuścił szturm z rzadką nieustraszonnością na czele strzelcow rzeczonego regimentu do leżącego na wzgórku po prawey stronie góry Isel Rainerhofes, skąd musieli także rokoszanie ustąpić i wieś Ambra z górującym nad nią zamkiem, pomimo korzystnego położenia, została walecznem naszem woyskiem osadzona.

W czasie tych attakow na prawym brzegu Inn był lekki batalion Habermana, stoiący na lewym brzegu w tyle miasta na wzgórkach za Höttingen, żywo przez rokoszanow

att kowany; lecz pomimo przemagaiącey siły utrzymał z nadzwyczayną odwagą swoie stanowisko. Jenerał major, Baron Rechberg, wsparł go 1szym batalionem Królewicza następcy; 2 szwadronami lekkiey konnicy i pół b ttery ą artyleryi, i udał się potem drogą ku Zirl. Przy odeyściu gońca przyprowadzonno wiele jeńcow, których ta kolomna zabrała.

Rokoszanie ponieśli wielką stratę, nasza zaś z powodu szybkiego i natarczywego attaku, osobliwie góry Isel, bardzo iest mała. Dow dzący tym korpusem Francuzki Jenerał dywizyi Dr uet nie może dosyć wychwalić męztwa wszystkich woysk i iego dowodzcow. Zwykła odwaga tych woyak ożywiana iszcze była przykładem Królewicza następcy tronu, który wszędzie się znaydował, gdzie tylko potykały się woyska; osobliwie też artylerya wielkie uczyniła przysługi. Główna kwatera znayduie się teraz w Inspruku, którego okolice osadzone są 1wszą i 2gą dywizyą. Jenerał porucznik Deroy znayduie się w Hall, a iego woyska zaymu ą Volders, Weerberg, Schwaz i Rattenberg.

*Z Augszburga d. 5. Listopada.*

W czterech następuiących dniach przechodzić będzie przez nasze miasto powracaiąca do Francyi Cesarska gwardya.

Stoiący tu i utworzony przed 6 tygodniami przez Hrabiego Bronikowskiego drugi nadwiślański legion odebrał rozkaz bycia w gotowości do drogi.

Brama Hall, która od miesiąca Maia była zamurowana, otworzoną iuż została. Spodziewamy się, że i inne małe bramy pootwierane zostaną. Stan oblężenia nie iest z resztą ieszcze cofniony.

Wiadomość, iakoby Herszt Hofer oddał swoy pałasz, nie zdaie się zgadzać z tem, co d. 1 Listopada pod Inspruk iem zaszł. Wszelako niespodziewany powrot d. 3 w wieczor Królewicza następcy tronu z Inspruka do Monachium, każe wnosić, iż przyszło do zgody z rokoszanami.

— D. 6. — Wczoray obchodzona tu była uroczystość pokoiu. Pod czas nabożeństwa i *Te Deum* dano 100 razy z dział ognia, i wystąpiły w paradzie wszystkie tu stoiące Francuskie, Bawarskie i Polskie woyska, a przybyła w tey właśnie chwili dragonii gwardyi Cesarskiey, przechodząca z 24 trębaczami pomiędzy szeregami uszykowanego woyska, przyozdobiła tę miłą dla ludzkości uroczystość.

*Z Drezna d. 6. Listopada.*

Od wczorayszą woyska Saskie postawione zostały na stopniu pokoiowym.

Jenerał Cara St. Cyr pozostaie do dalszego czasu rządcą Drezna. Przedsięwziął podroż do Freyberga, dla obeyrzenia tamteyszych kopalni, skąd onegday powrocił.

W Czechach pracuią ieszcze ciągle nad umocnieniem Leitmeritz.

Hrabia Gołowkin, który był na Rossyyskiego ambassadora do Chin przeznaczony, znayduie się teraz w Dreznie.

Pogłoska utrzymuie się ciągle, że Wittenberg będzie na twierdzę przeistoczony.

Mowią, że Xżę Ponto-Corvo będzie dowodził woyskiem w Niemczech, a Xżę Eckmühl woyskiem w nowo nabytych prowincyach.

*Z Peterzburga d. 28. Października.*

Wczoray nadeszła tu wiadomość o zawartym pokoiu między Francyą i Austryą. W wieczor Cesarsko-Francuzki ambassador oświecił swoy pałac.

Jenerał porucznik Steinheil mianowany został dowodzcą szostey dywizyi, a w korpu-

ſie indzynierow Pułkownik Förſter za okazaną w boiu odwagę jenerałem majorem. Oddalony z Pruskiey służby Porucznik Schmaling, przyięty ieſt w ſtopniu korneta do służby Rossyyskiey.

Dziś dnia Kanclerz, Hrabia Romanzow, dla ciała dyplomatycznego obiad.

Bernard Romberg znayduie ſię teraz w mieście Moskwie.

J. Imp. Mość nadał regimentom Sewskiemu muszkieterow i 3mu ſtrzelcow za okazaną w woynie Szwedzkiey waleczność i odwagę marsz granadierski.

Jenerał indzynierow i Jenerał kwatermiſtrz Suchteln iedzie iako ambaſſador do dworu Szwedzkiego.

Przybył tu ambaſſador ſtanow Amerykańskich, P. Adams.

PP. Chwoſtow i Dawidow, porucznicy floty i towarzysze podroży około świata Kruzenſterna, popadli nieszczęściu utopienia ſię, przewożąc ſię w nocy przez Newę.

Jenerał Płatow przy woysku w Moldawii pobił oddział Tureckiego woyska, który przeznaczony był do oswobodzenia Siliſtryi i zabrał w niewolą dowodzącego trzytulnego bassę i większą część iego korpusu. Dziś mowią, że nadeszła wiadomość o opanowaniu Siliſtryi.

Niesparzytelny Hiszpan, który od kilku kilku mieſięcy pokazywał tu swoie sztuki, tak ſię w oſtatnim pokazywaniu był sparzył, iż wątpią o iego wyzdrowieniu.

*Z Wiednia d. 1. Liſtopada.*

Przybyli z niewoli Francuzkiey Auſtryaccy officerowie chwalą bardzo dobre ſię z niemi obchodzenie w Chalon, Macon, &c. Znayduiący ſię w niewoli Auſtryackiey w Węgrzech officerowie Francuzcy są także z obchodzenia ſię z niemi kontenci.

Cesarzowa ma ſię lepiey.

Stosownie do rozkazu Cesarza Napoleona wydanego na piśmie, fortyfikacye Wiedeńskie maią bydź zburzone; lecz Hrabia Bubna posłał przez gońca za Cesarzem Napoleonem przełożenia, aby raczył kazać zaprzeſtać wysadzenia ich minami.

Woyska ligi Reńskiey powracaią iuż do swoich kraiow.

Czego ſię obawiano, to naſtąpiło. Dziś był bieg wexlow na giełdzie 346 za ſto w bankocetlach. Naybiednieysi są z tego względu officyaliści, bo pensye swoie pobieraią w bankocetlach.

Przy Prezburgu rozbieraią także szańce.

Dowodzący w Raab Cesarsko-Francuzki Jenerał Narbonne ma bydź przeznaczony na posła przy Auſtryackim dworze.

— D. 4. — Wiedeńska gazeta ieſt aż do odeyścia woysk Francuzkich przez Auſtryackich i Francuzkich Cenzorow przeglądana. Zaczęła iuż była z herbem Auſtryackim wychodzić, lecz od 1go wychodzi znowu bez herbu.

Xżę Paweł Eſterhazy dawniey ambaſſador w Londynie, idzie na posła do Monachium, Hrabia Zichy znowu do Drezna, a Hrabia Apony do Danii.

Jeneralny rządca Andreoſſy wyiedzie z Wiednia d. 19 b. m. a Xżę Neufszatelski d. 5. Xżę Lichtenſtein, który zawarł pokoy, ma ſię udać ſię do dóbr swoich.

P. Marisge, były kommendant w Wiedniu, wynieſiony zoſtał przez Cesarza Napoleona na barona państwa.

P. Karol Schenk, lekarz i cyrkularny fizyk Badeński, otrzymał od Nayiaśnieyszego Cesarza Napoleona przez Marszałka Xcia Friolo 300 Napoleondorow w podarunku, z dołączeniem naſtępuiącego pochlebnego biletu:

"Nayiaśnieyszy Cesarz, Pan moy, zlecił mi, abym WPanu oświadczył iego ukontentowanie za staranność, którą miałeś około raznionych iego woyska, i oddał WPanu dołączony tu dowod iego szczodrobliwości. Przyymiy WPan, &c.

(Podp.) *Xiążę Friolu.*

*Z Bajony d. 24. Października.*

Podług doniesień z Hiszpanii na początku bieżącego miesiąca, przez cały Wrzesień nie zaszło nic ważnego między woyskami Francuzkiemi i Angielsko-Hiszpańskiemi. Zdaie się, że woysko Francuzkie oczekuie w swoich stanowiskach na wielkie posiłki, które mu nadciągaią, a na ow czas będzie zaczepnie działać. Pokoy z Austryą będzie stanowiącym dla Hiszpanii; Francya czyni przygotowania do zdobycia pod czas zimowey kampanii Portugalii i niepodbitey ieszcze części Hiszpanii. Kampaniia ta którey skutki nie będą wątpliwe rozpoczętą zostanie, iak tylko zachodzące przeszkody uprzątnione zostaną. Pewną iest rzeczą, iż część woysk stoiących w południowey Francyi, znacznie zmocnioną została i odebrała rozkaz do udania się do Hiszpanii. Wąwozy i przeprawy przez Pirenee osadzić maią bataliony wyborowe gwardyi narodowey.

W dowodztwie woyska Francuzkiego w Hiszpanii zaszły tymczasem nieiakie odmiany. Marszałek Jourdan, który pełnił obowiązki majora jenerała, nie iest więcey czynnym; dyrekcya celnieyszych działań przeciw Anglikom powierzona iest Marszałkowi Soult, który iest ich nieubłaganym nieprzyiacielem. Część korpusu rzeczonego dopiero Marszałka udała się do okolic Ciudad Rodrigo, dla oblężenia tey twierdzy, w którey dowodzi Portugalczykami Jenerał Angielski Wilson. Szosty korpus wszedł do prowincyi Zamora. Woysko, którym dowodził Romana, stoi nad Duero; lecz bardzo się zmnieyszyło przez rozeyście się do domow milicyi Galicyyskiey, i przez okazaną niechęć mieszkańcow prowincyi Leony woiowania przeciw Francuzom. Nie tylko pomiędzy prowincyonalnemi juntami, ale nawet pomiędzy członkami junty środkowey w Sewilli, nad którą Margrabia Wellesley przywłaszcza sobie, rownie iak nad rokoszanami naywyższą władzę, panuie naywiększa niezgoda. Potwierdza się, iż w południowey Hiszpanii nakazano nowy zaciąg ktokolwiek zdolny iest nosić oręż. Ponieważ Anglicy nie zeszli się dotąd, iak się spodziewać należało, do Portugalii, ale rozłożyli się z Hiszpanami w Estramadurze, domyślać się zatem potrzeba, że Lord Wellesley nie porzucił ieszcze swoiego planu postąpienia naprzod.

*Z Frankfortu d. 6. Listopada.*

Xżę Jmć Prymas, który tu wczoray przybył, odiechał dziś przededniem. We wsi Riedböfo zwaney ziechał się z Królem Jmć Saskim, ziadł z nim śniadanie i po krotkiey rozmowie poiechał do Aszaffenburga. O godzinie 6 z rana, przeiechał przez miasto tuteysze. Król Jmć Saski bez zatrzymania się, i mamy wiadomość, że dziś w południe stanął przy wystrzałach z dział w Moguncyi.

Xżę Jmć Prymas, ieżeli inne okoliczności nie nastąpią, uda się w krotce do Ratysbony.

Od kilku dni ustał przechod woysk przez nasze miasto; lecz na iutro rano i na 9 b. m. zapowiedziano 6900 ludzi, na których kończy się przechod korpusu Xcia Abrantu.

*Z Manheimu d. 5. Listopada.*

Nayiaśnieyszy Król Westfalski w przeieździe swoim do Francyi odwiedził Następczynią W. Xiąstwa Badeńskiego, ziadł u niey obiad, potem udał się w dalszą podroż do Paryża przez Dürkheim.

# DODATEK
## DO Nru. 95.
# GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 26 LISTOPADA 1809.

Utraciło tuteysze miasto i prowincya wysoce uczonego i nader użytecznego Obywatela Jana Jaśkiewicza, Filozofii i Medycyny Doktora, bywszego korrespondenta akademii umieiętności Paryzkiey, tudzież w szkole główney Krakowskiey, chemii i historyi naturalney Professora i kolegium fizycznego prezesa, a aktualnego członka towarzystwa Przyiaciół Nauk Warszawskiego, który d. 14 Listopada r. b. o godzinie pierwszey z północy, po dwu miesięczney chorobie wiek swoy doczeny, cały ratunkowi cierpiącey ludzkości, doskonaleniu wynalazkow towarzyskich, i wzaiemnościom prawdziwey przyiaźni poświęcony, w roku życia 61, z naywiększą przytomnością umysłu i przykładną rezygnacyą, w śród opatrzeń na drogę wieczności zakończył. —— Biografia tego godnego Akademika odkryie z czasem potomności wiele prywatnych czynow, które go, iako człowieka naypięknieyszych obyczaiow i naywspanialszego cechuią. Tu dosyć wskazać istotny rys, który iego publiczne znaczenie i zasługi przypomina. — Urodzony we Lwowie i kosztem swych dość maiętnych rodzicow dobrze wychowany, zrobiwszy naypomyślnieysze postępki w wyższych naukach, a zwłaszcza w Fizyce i w Medycynie, zwiedził Francyą i wielką część Niemiec, gdzie z nayznakomitszemi Akademikami ściśle się zaprzyiaźnił, a razem familiiom swey oyczyzny na ow czas podróżuiącym po Francyi przez swe rzadkie przymioty i obszerne wiadomości zalecić się umiał. Wróciwszy z zagranicy do kraiu w samych pierwiastkach reformy nauk zaprowadzoney w szkole główney Krakowskiey, za wezwaniem od Kommissyi Edukacyyney obiął roku 1780 w teyże szkole katedrę Chemii i Historyi Naturalney, którą przez lat siedem ciągle z chwałą posiadał, i uformowaniem uczniow wyręczyć go mogących zaszczycił. Jego troskom właściwie winna iest Akademiia Krakowska założenie Laboratorium Chemicznego, które doświadczeniami dawniey kraiowey Fizyce nieznanemi wsławił; zaplantowanie Ogrodu Botanicznego za Wesoły przy Krakowie, który demonstracyami Botanicznemi zużytecznił, i kilku tysięcy Exotycznych nasion zbogacił, tudzież zafundowanie Gabinetu historyi naturalney, który swoyskiemi produktami pomnożywszy uklassyfikował i otworzył. W pośrod prac nauczycielskich kontynuował on iako biegły Medyk swe praktyki z tak szczęśliwym skutkiem, iż Medycy Krakowscy szanowali go iak swego Patryachę, a chorzy w iego radach nieograniczo-

nie mieli zaufanie. W roku 1787 powitały imieniem Akademii Króla Stanisława Augusta, odwiedzaiącego Krakow, przez uczoną Dysertacyą: *O Bogactwach kraiowych w trzech wydziałach natury.* Czuiąc zdrowie ustawicznością pracy nadwątlone, oddalił się od katedry, a zamieszkał w spoczynku na łonie familii JWW. Myszkowskich, Margrabstwa Pinczowskich, iako naydawnieyszy przyiaciel, ieszcze w podrożach za granicą szczególniey od nich poważany. Tu przeszło lat dwadzieścia i dwa miał tysiąc zdarzeń, w których nietylko klassi Panow pomoc i usługi czynił, ale i liczne ubostwo bez żadnego interessu radą lekarską względem ich zdrowia, często nawet hoynym datkiem na leki, wspaniale wspierał, a oszczędzone od zatrudnień chwile między umysłowe zabawy przy wyborney Bibliotece Margrabskiey i zbiorze mineralogicznym domowym i między obcowanie z słodkiemi przyiaciołmi z tak szlachetną baczności działił, iż w żadney godzinie dzienney lub nocney, póki mu krzepkość sił dozwalała, ratunku potrzebuiącym chorym swey wizyty bliższym, ani swey korrespondencyi listowey dalszym nigdy nie odmowił. Wie cały Krakow, iż nie było w tym mieście walney konsulty Doktorow, w krytycznym stanie osob interessuiących, do któreyby on, iako szanowny Arbiter nie był zaproszony.

Dnia 15 ciało zeszłego Akademika wyprowadzone zostało wieczorem z głośnym płaczem domownikow, przez samego W. JX. Wincentego Łanczckiego, Archi Presbitera Infułata Krakowskiego, w assystencyi licznego duchowieństwa świeckiego i zakonnego, urzędnikow cywilnych i militarnych, wszystkich Emerytow, i Nauczycielow Akademickich, i tak licznego mnostwa miernych i uboższych mieszkańcow, iż widać było, że żałoba po zacnym Mężu nie była ani szczerszą, ani powszechnieyszą. — Dnia 16 odprawiły się uroczyste Exekwie za duszę zmarłego w kościele Archi-Presbiteralnym P. Maryi, w czasie których Mszą wielką rekwialną, przy rzęsistem świetle, i wyborney muzyce celebrował pomieniony W. JX. Prałat, czyniąc ostatnią przyiacielowi swemu usługę, a zgromadzona Publiczność z rozrzewnieniem zrobiła ostatnie pożegnanie z tym Mężem, który przy iawney wyższości talentow musiał mieć zazdrosnych, ale przy nieporownaney dobroci serca i słodyczy charakteru, nie mógł mieć nieprzyiacioł.

---

## DONIESIENIA.

*Opisanie.* Orka czyli Aarona Abrahamowicza żyda aresztanta kryminalnego, który dnia 11 Października 1809 z roboty publiczney w Lublinie zbiegł.

Tenże iest z Polissia kordonu Rossyyskiego rodem, lat 29 maiący religii żydowskiey, wzrostu małego, krępy, twarzy ospowatey śniadey, nosa średniego, oczow siwych, włosow czarnych, peysow i brody małey na końcu żołtawey, mowił z ruska po Polsku, miał na sobie koszulę, spodnie płocienne, kurtkę aresztancką płocienną, botow parę na nogach, zaydany na obóch nogach czapkę czarną żydowską, wziął z sobą klamrę żelazną do umocowania kłocow przy rznięciu drzew. Rzeczonego szlakowac, postrzeżonego przytrzymać, i o tym do tuteyszey Dyrekcyi Policyi, lub sądu kryminalnego Lubelskiego, lub do nayblizszey Juryzdykcyi doniesienie uczynić należy. W Krakowie d. 12 Listopada 1809.

*Opisanie.* Uszera Abrahamowicza żyda kradzież obwinionego zbiegr. Tenże iest z Czemiennik powiatu Lubelskiego rodem, lat około 35 maiący religii żydowskiey wzrostu średniego, włosow na brodzie i głowie żołtawych, oczow czarnych, twarzy okrągłey, miał na sobie ubior zwyczayny żydowski. Rzeczonego szlakowac, postrzeżonego przytrzymać, i o tym do tuteyszey Dyrekcyi Policyi, lub do sądu kryminalnego Lubelskiego, lub nayblizszey Juryzdykcyi doniesienie uczynić należy. W Krakowie d. 12 Listopada 1809.

Szlachcic mieszkaiący na wsi lat 36 maiący, życzyłby sobie od nadchodzącego S. Jana administrować, gdzie kommiss dóbr iakich, znaiąc przytym dokładnie rachunki gospodarskie czyli Exonomiczne, do czego (gdy potrzeba będzie) złoży stosowne obywatelskie załęgy, a na koniec i kaucyą. Potrzebuiący zatem takowey osoby, raczą zgłosić się tu do Kantoru Gazety Krak. z wyrażeniem obszerności dóbr i obowiązkow, a za to wyznaczonego funduszu, z kąd odbierą odpowiedź podług swoiey woli. Tenże Pretendent zapewnia stawić się osobiście tam, gdzie będzie rekwirowany, aby tylko względem traktu, dokładną mógł mieć informacyą.

Urząd Administracyyny Cyrkułu Krakowskiego stosownie do rozporządzenia Wysokiego Rządu Centralnego pod d. 11 Września r. b. Nr. 1800 wydanego, podaie do publiczney wiadomości, iż dla ulgi nieiakiey, włościanie przewozem furażow, zboża rożnego gatunku i ostawieniem raczey woyskowych lub skarbowych zatrudnieni, ieżli udowodnią to przynależytem świadectwem, uwolnionemi są od opłaty myta publicznego i prywatnego, od opłaty przewozow, mostowego i spaśnego. Wszyscy więc mieszkańcy i officyaliści tak rządowi iako i prywatni uwiadomiaią się, iż odtąd nie wolno im iest od zwyż pomienionych publiczną posługą zaiętych właścian wyciągać myta na rogatkach przy drogach ścielonych ustanowionego, ani innych tak skarbowi iako i prywatnym służących opłat od przewozow na rzekach, mostowego i spaśnego. Dan w Krakowie d. 6 Listopada 1809 roku.

*Henryk Xiążę Lubomirski*, Prezes.

*Felix Grodzicki, Sek. Jen.*

Niżey podpisany Feldfebel kompanii 1szey, batalionu 2go, pułku 2go piechoty, maiąc przypadek na dniu wczorayszym między godziną 5tą i 6tą wieczorną, w zgubieniu pugilaressu, w którym znaydowało się ryńskich 245 odebraney gaży żołnierskiey, i rożnych papierow kompanicznych; uprasza przeto iak naymocniey, iż ktoby wspomniony pugilaress znalazł, raczył zastanowić się nad przykrością, którą tenże w stanie woyskowym z powodu niemożności zaspokoienia kompanii w iey należytości ponieść może, i zgubę tę do W. Klimkiewicza, Adjutanta batallionu i regimentu tegoż, mieszkaiącego na ulicy Sławkowskiey pod Nrm. 442 oddać raczył; a niżey podpisany ofiaruie ile możność iego pozwala, 40 ryńskich wynadgrodzenia. Datt. w Krakowie d. 16 Listopada 1809.

*Teofil Rokicki.*

W Imieniu Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey, &c. &c. Urząd Administracyi Cyrkułu Krakowskiego

Na mocy wyroku Wysokiego Rządu Centralnego de pr. 21 Października r. b. Nro 2919 sobie nadesłanego, podaie do publiczney wiadomości. — Iż

1) Wolno będzie wyprowadzać wodą żyto za paszportem urzędu Administracyynego powiatowego, stosownie do ograniczenia wyznaczonego to iest: iż paszporta na naywyższą ilość iak korcy 100 wydawanemi nie będą, w ogóle zaś urząd Administracyyny więcey nad 50,000 korcy z swego powiatu wyprowadzić nie dozwoli.

2) Żyto takowe ma bydź spławione Wisłą, Pilicą, albo Bugiem, lądem wywoz tegoż żyta iest zabroniony.

3) Spławiaiący żyto Wisłą i Pilicą meldować i expedyować się będzie na komorze w Mniszowie, spławiaiący zaś Bugiem na komorze w Terespolu.

4) Jakiekolwiek nadużycie tego dozwolonego wyprowadzenia spławem zboża, nayszrowiey karanym będzie na przestępuiących celnikach, na właścicielach zaś, zboża konfiskatą i obroceniem na zysk skarbu całego zboża przemycaiącego się. Każdy przeto żyto spławem wyprowadzaiący nayściśley do niniejszego urządzenia stosować się ma.

W Krakowie d. 5go Listopada 1809 roku.

*Henryk Xżę Lubomirski, Prezes.*

*Michał Wroński, zast. Sekr. Jen.*

Podaie się do wiadomości, iż z d. 16 na 17 b. m. i r. na trakcie prowadzącym od Podgorza do Mogilan koń niewiadomego właściciela przybłąkał się do innych powracaiących

do do-u; ktoby przeto rozumiał mieć prawo przyznania się do tey zguby, nadgłosić się ma z opisaniem do JPana Pocztmaystra w Mogielanach.

Z Dyrekcyi Policyi, w Krakowie d. 19 Listopada 1809.

*A. Czapski.*

Znalezione zostały na iednem z przedmieść Krakowa czternaście kluczow i złożone w urzędzie Policyi Dyrekcyi; kto by więc rozumiał mieć do nich prawo, zechce się tu do urzędu zgłosić.

Z Dyrekcyi Policyi w Krakowie d. 14 Listopada 1809.

*A. Czapski.*

Woyciech Gospodarczyka inaczey Jabłcński ego nazywaiącego się o rożną kradzież oskarżonego z aresztu sądu karzącego Lubelskiego zbiegł go. Tenże iest rodem z Lublina, lat 31 maiący, religii katolickiey, żonaty rolnik, wzrostu miernego, twarzy śniadey, nosa sierokiego, oczow niebieskich, włosow blond, rudo zarasta; nosił się czasem po mieysku, czasem po wieysku. — Rzeczonego szlakować, postrzeżonego przytrzymać, a o tym do tuteyszey Dyrekcyi Policyi, lub do sądu kryminalnego Lubelskiego, lub do nayblizszey Juryzdykcyi doniesienie uczynić należy. W Krakowie d. 12 Listopada 1809.

Z domu pod Nr. 135 na Piasku przez przystawienie drabiny do okna z dnia 10 na 11 tego miesiąca i r. b. właścicielowi wykradziono rzeczy następuiące: koszul białogłowskich 13, koszul męskich 8, poszewek białych dużych 6, poszwa biała 1, bet sycowy 1, prześcieradeł dwoch 2, chustek białych 7, poszewek dziecinnych 4. spodnie dymki Angielskiey 2, spodnie płocienne 1, kawtanik dymki Angielskiey biały 1, kamizelka pikowa biała 1, spodnie płocienne w paski 1. Ktoby rzeczy takowe i złodzieia poszlakował, zechce one przytrzymać i urzędowi Policyi tuteyszemu donieść.

Z Dyrekcyi Policyi Krakowskiey d. 14 Listopada 1808.

Appellacyyny Trybunał Krakowski w Imieniu Napoleona Wielkiego Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora lig Reńskiey, uchwałę Wysokiego Rządu Centralnego woyskowego pod dniem 9 Października 1809 Nr. 2058 wypadłą, wszystkim Sądom, magistratom, zwierzchnościom Dominikalnym do wiadomości podaie, i nakazuie: aby

Nayprzod Tabellę iednę summ przez były rząd istotnie z ich depozytow sądowych zabranych:

Powtore Tabellę drugą summ dotychczas w depozycie istotnie leżących, ułożył, takie Appellacyynemu Trybunałowi ile bydź może nayprędzey przesłał.

*Ignacy Stadnicki.*

Z Rady Sądu Appellacyynego Krakowskiego d. 6 Listopada 1809.

*Soczyński.*

Niżey podpisana ma honor oznaymić Publiczności, iż trudnić się Edukacyą młodych obywatelskich córek więcey nie będzie, raz że przy teraźnieyszych okolicznościach cena wszelkich żywności podniosła się. Powtore że nadwerężone zdrowie niżey podpisaney, tylko usunięciem się od takowych obowiązkow może bydź przywrocone. Upraszam przeto W W. Rodzicow, ażeby córki swoie, których ieszcze 16 znayduie się w moiey pensyi łaskawi byli po skończonym dla każdey kwartale odebrać sobie, i oraz składam im dzięki, że pokładaiąc we mnie zaufanie powierzyli mi tych młodocianych stworzeń, które według mey możności prowadzić starałem się sumienie moie iest świadkiem. Nagrodą zaś całą niech będzie dla mnie tylko życzliwość W W. Rodzicow, a wdzięczność moich Elewek.

*Sokulska.*

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa pod Protekcyą Nayiaśnieyszego Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego &c. zostaiący, niniejszym do publiczney podaie wiadomości: iż rzeczy ruchome po niegdyś J. P. Janie Lorenz Protomedyku i Konsyliarsu Gubernialnym zeszłego rządu w złocie, srebrze, zegarach, bieliznie, sukniach, sprzętach domowych pozostałe d. 29 Listopada r. b. o godzinie 9 przed południem zacząwszy ciągle w domu pod Nrm. 486 na S. Jana ulicy stoiącym sprzedawane będą. — Maiący przeto chęć z rzeczonych rzeczy nabycia, maią się w mieysca i czasie wyżey oznaczonym znaydować.

*Rochanowski.*
*Krzyżanowski, Wiceprezes.*
*Hirschberg Radca.*

Z Rady Magistratu Stołecznego Miasta Krakowa d. 10 Listopada 1809.

*Plinta.*